

Krzysztof Popiński

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

e-mail: krzysztof.popinski@ue.wroc.pl

**SYSTEM SZKOLNICTWA WYŻSZEGO
W II RZECZYPOSPOLITEJ
I JEGO WPŁYW NA FUNKCJONOWANIE
UCZELNI POLSKICH PO 1945 ROKU**

**THE SYSTEM OF HIGHER EDUCATION
IN THE SECOND POLISH REPUBLIC AND ITS IMPACT
ON THE FUNCTIONING
OF POLISH UNIVERSITIES AFTER 1945**

DOI: 10.15611/sie.2018.1.02

Streszczenie: Szkolnictwo wyższe w okresie II Rzeczypospolitej miało autonomię, pozostawiającą najważniejsze decyzje w rękach środowiska akademickiego. Nauka w uczelniach, zarówno państwowych, jak i prywatnych była płatna, a system wsparcia socjalnego skromny. Ten stan rzeczy wraz z niedostatkami budżetu państwa wpływał na dość ograniczony rozwój szkolnictwa wyższego oraz jego komercyjne sprofilowanie. Po 1945 r. dokonano upaństwowienia i scentralizowania szkolnictwa wyższego. Poddanie kierunków jego rozwoju odgórnemu, dyrektywnemu planowaniu, znaczne powiększenie jego rozmiarów oraz powiązanie nauki z gospodarką narodową miały sprostać potrzebom industrializującego się w przyspieszonym tempie państwa. Zostało silnie zideologizowane, poddane kontroli czynników partyjnych. Pomimo zmian, jakie się dokonały w systemie szkolnictwa wyższego do początku lat 50., wiele elementów odziedziczonych po okresie przedwojennym przetrwało jednak także w późniejszym okresie.

Słowa kluczowe: Polska 1918–1939, Polska po 1945 r., szkolnictwo wyższe.

Summary: In the period of the Second Polish Republic higher schools had autonomy, leaving the most important decisions in the hands of the academic community. Education at universities, both public and private, was paid, and the social support system was modest. This, together with the shortcomings of the state budget, affected the relatively limited development of higher education and its commercial profiling. After 1945 nationalization and centralizing of higher education were carried out. Subjecting its directions of development to top-down, directive planning, significant enlargement, focus on technical faculties and linking science with the state economy were supposed to meet the needs of the state in the process of accelerated industrialization. Higher education was strongly ideologized, subject to control of party factors. Despite the changes that took place in the higher education system until the early 1950s, a lot of elements inherited from the pre-war period survived in the later years.

Keywords: Poland 1918–1939, Poland after 1945, higher education.

1. Wstęp

Niniejszy tekst jest próbą charakterystyki najważniejszych elementów polskiego systemu szkolnictwa wyższego w latach 1918–1939 oraz określenia, w jakim stopniu wywierał on wpływ na funkcjonowanie uczelni polskich po 1945 r. Przedstawieniu i analizie poddane zostały ich tradycje, organizacja i funkcjonowanie, kształcenie oraz kadra naukowo-dydaktyczna. Zarysowany w ten sposób obraz skonfrontowany został następnie z rzeczywistością świata akademickiego powojennej Polski, przede wszystkim w okresie odtwarzania i pierwszych lat działalności szkolnictwa wyższego po 1945 r. Wówczas, choćby z przyczyn formalnych, przedwojenne wpływy musiały być największe. Prześledzono także sposób, w jaki władze komunistyczne z tym dziedzictwem zrywały, realizując własną wizję uczelni.

2. Szkolnictwo wyższe w II Rzeczypospolitej

2.1. Tradycje

W czasach, gdy w pierwszych dziesięcioleciach XIX w. rodziły się podstawy nowoczesnego szkolnictwa wyższego, funkcjonowanie uczelni o państwowym i narodowym polskim charakterze było bardzo utrudnione, a często wręcz niemożliwe. W zaborach rosyjskim i austriackim istniały polskie uczelnie, jednak były one okresowo zamykane czy rusyfikowane i germanizowane. Na terenie zaboru pruskiego nigdy nie powstała żadna szkoła wyższa o charakterze narodowym. W pierwszych dziesięcioleciach XIX w. najważniejszymi centrami polskiej nauki i kultury były Warszawa i Wilno, gdzie funkcjonowały polskie uniwersytety. Zostały one zamknięte w ramach represji po powstaniu listopadowym w 1832 r. Po reaktywowaniu na krótko polskich szkół wyższych w połowie XIX w., po powstaniu styczniowym zostały one znowu poddane rusyfikacji. Odbudowa szkolnictwa polskiego w zaborze rosyjskim nastąpiła dopiero po jego zajęciu przez wojska niemieckie i austriackie, począwszy od listopada 1915 r. W Galicji, po uzyskaniu autonomii w drugiej połowie XIX w., nastąpił rozwój i polonizacja tamtejszych szkół wyższych. Uczelnie takie jak Uniwersytet Lwowski, Uniwersytet Jagielloński, Politechnika Lwowska, Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie, Akademia Rolnicza w Dublanach i Akademia Weterynarii we Lwowie miały znaczenie ponadzaborowe. Ponadto część młodzieży polskiej ze wszystkich zaborów podejmowała także studia na uczelniach zagranicznych. W 1913 r., tuż przed wybuchem I wojny światowej, łączną liczbę studentów polskich szacowano na 18 700 osób, z czego na ziemiach polskich studioowało 14 200, a za granicą 4500 z nich. Dzięki temu, choć rozwijające się w okresie międzywojennym polskie szkolnictwo wyższe nadrabiało opóźnienie wynikłe z dziedzictwa czasu zaborów, nie był to jednak czas zupełnie stracony. Odradzająca się w 1918 r. Polska mogła dzięki studiom Polaków na ziemiach polskich oraz

za granicą liczyć na względnie dobrze przygotowane ilościowo i jakościowo kadry niezbędne do stworzenia odpowiednich struktur i mechanizmów życia politycznego, ekonomicznego, społecznego i kulturalnego niepodległego państwa¹.

2.2. Organizacja

System szkolnictwa wyższego w Polsce w latach 1918–1939 oparto zarówno na własnych, wspomnianych wyżej doświadczeniach z okresu zaborów, jak też na uchodzących powszechnie za godne naśladowania, sprawdzonych wzorach niemieckich. Pierwszym polskim aktem prawnym normującym całość funkcjonowania szkół wyższych była ustawa o szkołach akademickich z 13 lipca 1920 r. Przyznawała największe uprawnienia organom kolegialnym uczelni: zebraniu ogólnemu profesorów, senatowi i radom wydziałowym. Uczelnie dzieliły się na wydziały, a podstawową jednostką organizacyjną były katedry. Na czele uczelni stał rektor wybierany przez senat i sprawujący władzę przy udziale senatu. Wsparcia rektorowi udzielał prorektor, którym zazwyczaj zostawał rektor poprzedniej kadencji. Analogiczna była struktura zarządzania wydziałami, którymi kierowali dziekani, wspomagani przez prodziekanów. Rektor i dziekani byli wybierani na okres jednego roku. Pełnili z urzędu funkcje przewodniczących senatu i rad wydziałowych, ale obowiązywało ich wykonywanie uchwał tych instancji. Aby zachować ciągłość pracy rektoratu, ustępujący rektor zostawał automatycznie prorektorem uczelni, dzieląc się wiedzą ze swoim następcą. Do rad wydziałów wchodził profesorowie i po dwóch delegatów docentów, do senatu – rektor, dziekani i po jednym delegacie wydziału. Rada wydziału, złożona z kierowników katedr, sprawowała nadzór nad pracą tych jednostek oraz powoływała pracowników nauki i kierowała tokiem studiów. Wszystkie szkoły wyższe podlegały Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego².

¹ A. Karbowski, *Dzieje edukacyjne Polaków na obczyźnie*, Księgarnia Gubrynowicza i Syna, Lwów 1910, s. 256–260; tenże, *Młodzież polska akademicka za granicą 1795–1910*, Zjednoczenie Towarzystwa Młodzieży Polskiej Za Granicą, Kraków 1910, s. 263; H. Barycz, *Alma Mater Jagiellońska. Studia i szkice z przeszłości Uniwersytetu Krakowskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1958, s. 248–290; S. Kieniewicz (red.), *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1807–1915*, PWN, Warszawa 1981, s. 326–377, 488–494, 514–559; M. Kosman, *Uniwersytet Wileński 1579–1979*, Ossolineum, Wrocław 1981, s. 31–59; B. Jaczewski, *Nauka*, [w:] Tomicki J. (red.), *Polska Odrodzona 1918–1939. Państwo – społeczeństwo – kultura*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1988, s. 157–169, 470–472; W. Molik, *Polskie peregrynacje akademickie do Niemiec 1871–1914*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 1989, s. 67; *Politechnika Lwowska 1844–1945*, Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1993, s. 12–31; A. Winiarz, *Szkolnictwo Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (1807–1831)*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Lublin 2002, s. 373–470, 491–515; *Historia Polski w liczbach*, t. I: *Państwo i społeczeństwo*, GUS, Warszawa 2003, s. 242–244; K. Popiński, *Wybrane aspekty kształcenia na poziomie wyższym na ziemiach polskich w okresie zaborów*, [w:] Chumiński J., Popiński K. (red.), *Gospodarcze i społeczne skutki zaborów Polski*, Wydawnictwo Gajt, Wrocław 2008, s. 359–368.

² J. Szczepański, *Problemy i perspektywy szkolnictwa wyższego w Polsce*, PWN, Warszawa 1969, s. 63, 64.

Uczelnie dzieliły się na państwowe i prywatne. Państwowe uczelnie obejmowały w rozumieniu ustawy akademickie szkoły państwowe mające pełnię praw akademickich (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, Uniwersytet Poznański, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Stefana Batoryego w Wilnie, Politechnika Lwowska, Politechnika Warszawska, Akademia Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Akademia Górnicza w Krakowie i Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie) oraz szkoły wyższe państwowe (Państwowy Instytut Dentystyczny w Warszawie, Szkoła Sztuk Pięknych w Warszawie oraz wyższe szkoły wojskowe – por. tab. 5). Prywatne uczelnie dzieliły się na szkoły wyższe prywatne z prawami akademickich szkół państwowych (Wyższa Szkoła Handlowa w Warszawie) oraz szkoły wyższe prywatne mające niepełne prawa akademickie (Uniwersytet Lubelski, Wolna Wszechnica Polska w Warszawie, Wyższa Szkoła dla Handlu Zagranicznego we Lwowie, Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu, Wyższe Studium Handlowe w Krakowie, Szkoła Nauk Politycznych w Warszawie, Wyższa Szkoła Nauk Społecznych i Ekonomicznych w Łodzi)³.

Ustawa z 1920 r. głosiła zasadę wolności nauki i nauczania, to znaczy swobodę prowadzenia badań naukowych według osobistych zamiłowań i doboru treści wykładów według własnego uznania. W dwudziestoleciu międzywojennym pojawiały się głosy podnoszące problem użyteczności nauki oraz postulujące bardziej aktywną funkcję państwa w planowaniu i prowadzeniu badań naukowych, ale były one wówczas zdecydowanie odosobnione⁴.

Pewna koordynacja działalności naukowej i dydaktycznej należała wprawdzie do rad wydziałów, które miały prawo rozpatrywać zakres poszczególnych wykładów i ćwiczeń w celu dostosowania ich do ogólnego programu studiów, ale decydujące było poczucie odpowiedzialności poszczególnych profesorów za dobro całości. Usunięcie profesora z katedry było możliwe jedynie na podstawie uchwały przynajmniej 2/3 członków senatu, wydanej po przeprowadzeniu dochodzenia dyscyplinarnego albo postępowania honorowego⁵.

Teren uczelni wyjęty był spod kompetencji państwowych władz bezpieczeństwa. Obowiązek zapewnienia porządku należał do rektora, a policja mogła wkroczyć na teren szkoły tylko za zezwoleniem lub na wezwanie rektora. Autonomia uczelni ograniczona była uprawnieniami ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego w zakresie spraw finansowych i personalnych. Przede wszystkim minister zatwierdzał budżet uczelni. Ponadto do jego kompetencji należało zmienianie przeznaczenia sum budżetowych, rozdzielanie sum pochodzących z opłat studenckich, ustalanie wysokości wpisowego dla studentów. W zakresie spraw personal-

³ *Szkoły Wyższe Rzeczypospolitej Polskiej*, Wydawnictwo Kasy im. J. Mianowskiego, Warszawa 1930, s. 1–3.

⁴ A. Zysiak, *Punkty za pochodzenie. Powojenna modernizacja i uniwersytet w robotniczym mieście*, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2016, s. 35, 36.

⁵ J. Tymowski, *Organizacja szkolnictwa wyższego w Polsce*, PWN, Warszawa 1975, s. 15–19.

nych minister mógł nie zatwierdzić wniosku rad wydziałowych o powołanie na stanowisko profesora i nie przedstawić go prezydentowi do nominacji. Jednocześnie jednak minister nie mógł mianować na stanowisko profesora wbrew woli rady wydziału i bez jej wniosku. Do kompetencji ministerialnych należało także mianowanie na wniosek senatu bibliotekarza, kwestora, sekretarza szkoły, skarbnika i księgowego. Do uprawnień ministra należało również kontrolowanie sposobu używania gmachów państwowych, inwentarza zakładów naukowych, zatwierdzanie statutów stowarzyszeń akademickich i kontrola ich działalności. Ustawa oceniana jako liberalna nie mówiła nic o celach wychowawczych uczelni. Ustawa z 1920 r. wprowadzała daleko posuniętą jednolitość struktur wszystkich szkół wyższych, niezależnie od ich wielkości i specjalizacji kierunkowej. Niewielkie zróżnicowanie w sprawach drugorzędnych mogło być uwzględniane w statutach szkoły. Dalszym, choć nadal niewielkim ograniczeniem autonomii uczelni było rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z 27 grudnia 1924 r. rozciągające prawo kontroli ministerialnej także na majątek własny uczelni⁶.

Konflikty polityczne w Polsce w latach 30. znalazły swe odbicie także w środowisku akademickim. Władze sanacyjne oskarżały wówczas opozycję o wykorzystywanie tej sytuacji i tworzenie swoich przyczółków na uczelniach. Strona rządowa podjęła w związku z tym szereg prób ograniczenia autonomii uczelnianej. Na mocy nowej ustawy z 15 marca 1933 r. minister został upoważniony do łączenia i dzielenia wydziałów, tworzenia i likwidowania katedr, nie tylko na wniosek rady wydziału i senatu, ale również po zasięgnięciu ich opinii. Otwierało to możliwości zamykania dowolnej katedry i emerytowania każdego niewygodnego profesora. Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego stał się władzą naczelną szkół akademickich i sprawował nad nimi zwierzchni nadzór, rozstrzygał sprawy będące przedmiotem weta rektora lub dziekana w stosunku do uchwał senatu czy rady wydziału. Mógł również – niezależnie od rektora – zarządzić zawieszenie wykładów lub zamknięcie szkoły i zarządzić nowe wpisy. Ustawa z 1933 r. wprowadzała zatwierdzanie wyboru rektora przez prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, przy przedłużaniu kadencji na okres trzech lat. Faktyczne kierownictwo szkoły przeszło w ten sposób w ręce rektora, któremu ustawa dała prawo do zawieszenia każdej uchwały senatu. Rektor uzyskał również możliwość nakazania dziekanom zawieszenia uchwał wydziałowych. Zmiany w strukturze organizacyjnej prowadziły do wzmocnienia aparatu administracyjnego jako organu rektora i utworzenia sekretariatu szkoły sprawującego nadzór nad pozostałą częścią administracji uczelnianej. Tworzenie i zamykanie podstawowej komórki uczelnianej – katedry – dokonywać się teraz miało drogą zarządzenia, a nie jak dotychczas postanowienia. Ministerstwo uzyskiwało jednocześnie uprawnienia do powoływania niezależnych od władz uczelni specjalnych komisji dyscyplinarnych dla studentów, działających bez instancji odwoławczej. Komisje te miały składać się

⁶ Tamże, s. 19, 20.

z wybranych profesorów i docentów uczelni, a reagować zwłaszcza w wypadku zbiorowych naruszeń statutu uczelni oraz prawa. W związku ze skutkami recesji gospodarczej podjęto również oszczędnościowe redukcje w uczelniach. Przed rozpoczęciem roku akademickiego 1933/34 ministerstwo na mocy ustawy zamknęło 51 katedr i przeniosło na emeryturę kilku starszych profesorów. Opozycja traktowała te decyzje jednak jako eliminację przeciwników politycznych sanacji. W 1937 r. nastąpiła ponowna nowelizacja ustawy o szkolnictwie wyższym, przynosząca pewną liberalizację polityki władz wobec szkół wyższych, m.in. ograniczenie możliwości zamykania katedr przez ministra, do wypadków, w którym wnioskowała o to rada wydziału, zaś kadencję rektora i prorektora ograniczono do 2 lat. W kwestiach dyscyplinarnych przywrócono częściowo wcześniejsze uprawnienia szkół⁷.

2.3. Kształcenie

Ministerstwo poprzez ustawy określało programy studiów i liczbę obowiązkowych egzaminów. Wykłady nie były prowadzone według jednolitych programów szczegółowych. Studenci przygotowywali się do egzaminów na podstawie lektury, gdyż tematyka zaliczanych wykładów i seminariów nie musiała się pokrywać z zakresem wymagań egzaminacyjnych. Bardziej uporządkowane były studia na takich kierunkach, jak prawo czy medycyna, gdzie student mógł przejść na wyższy rok tylko po zdaniu obowiązkowych egzaminów na roku niższym. Na wielu innych wydziałach studenci wszystkich lat słuchali samych wykładów, a do seminariów byli dopuszczani na podstawie decyzji profesora. Student, aby zaliczyć rok czy semestr, musiał uzyskać w indeksie potwierdzenie uczestnictwa w pewnej liczbie zajęć, jednak bez obowiązku uczestnictwa w tych zajęciach. Obecność nie była sprawdzana, ponieważ wychodzono z założenia, iż na uniwersytet przychodzą studiować osoby dojrzałe i rozumiejące konsekwencje swoich poczynań. Taki sposób funkcjonowania uniwersytetu, sprawdzający się w warunkach dużej elitarności studiów, które podejmowało względnie niewiele osób, zaczął być jednak anachroniczny wraz ze wzrostem liczby studiujących oraz rozwojem nowych kierunków uniwersyteckich, a także powstawaniem szkół wyższych typu zawodowego. Wymagały one dokładniej określonych programów, planów studiów i wyraźnego ustalenia zakresu wiedzy potrzebnej do wykonywania konkretnego zawodu. Dotyczyło to zwłaszcza studiów medycznych, technicznych i rolniczych, w wypadku których tendencji do coraz dokładniejszego programowania studiów towarzyszyło coraz dokładniejsze sprawdzanie egzaminami przyswojonej wiedzy. Rosnącej liczebnie części młodzieży akademickiej wywodzącej się z niższych klas społecznych, a więc drobnomieszczaństwa czy chłopstwa, zależało przede wszystkim na zdobyciu dyplomów dających wiedzę zawodową, opłacalną, umożliwiającą karierę zawodową. Wszystkie te czynniki prowadziły do przyspieszenia procesu profesjonalizacji wyższego wykształcenia, jego standaryza-

⁷ Tamże, s. 20–23; P. Hübner, *Polityka naukowa w Polsce w latach 1944–1953. Geneza systemu*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1992, t. 1, s. 9–18.

cji, a więc przystosowania programów i toku studiów do wymagań zmieniającego się składu społeczności studenckiej, a także do nowych potrzeb gospodarki, administracji państwowej, życia kulturalnego itp. Tendencje te prowadziły do zmian w organizacji uczelni, zróżnicowania obowiązków dziekana i rad wydziałowych, rozszerzenia kompetencji ministerstwa kontrolującego szkoły wyższe. Ubocznym skutkiem zróżnicowania składu społecznego środowiska studenckiego był wzrost jego upolitycznienia. Na uczelniach powstawały organizacje studenckie związane z ówczesnymi stronnictwami politycznymi w kraju. Silne były organizacje związane z ugrupowaniami narodowo-demokratycznymi, chłopskimi, socjalistycznymi, później także sanacyjnymi. Przenosiło to walkę polityczną na grunt uczelni. Powodowało też w latach 30. tendencję sanacyjnych władz państwowych, celem kontroli i zapobieżenia działalności opozycji politycznej na terenie uczelni, nie tylko do tworzenia własnych organizacji studenckich, ale również podejmowania działań ograniczających zakres autonomii szkół wyższych⁸.

Pierwsze zbiorcze dane statystyczne dotyczące szkolnictwa wyższego po odzyskaniu niepodległości zostały opublikowane za rok 1922/23. Liczba szkół wynosiła wówczas 17, a liczba studentów ponad 38 tys. W ciągu następnych 16 lat niepodległej Polski zauważyć można dwie fazy rozwoju liczebnego szkolnictwa wyższego. Najpierw do początku lat 30. liczba szkół i studentów rosła, choć wolniej niż u zarania niepodległości, później przez kilka lat przeżywała niewielki regres (skutek wielkiego kryzysu), by wejść ponownie na ścieżkę rozwoju w drugiej połowie lat 30., przerwanej wybuchem i następstwami II wojny światowej (tab. 1)⁹.

Tabela 1. Podstawowe dane dotyczące szkolnictwa wyższego w okresie międzywojennym

Rok	1922/23	1926/27	1932/33	1936/37	1938/39
Uczelnie	17	19	24	24	28
Studenci	38 019	40 734	51 770	48 024	49 534

Źródła: Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej, GUS, Warszawa 1923, 1927; Mały Rocznik Statystyczny, GUS, Warszawa 1933, 1937, 1939.

Cechą charakterystyczną funkcjonowania szkolnictwa wyższego w Polsce międzywojennej była zdecydowana dominacja ośrodka warszawskiego. Posiadał on największą liczbę uczelni, specjalizacji i kierunków oraz prawie połowę ogółu studentów. Następne w kolejności ośrodki krakowski i lwowski były 2-3-krotnie mniejsze od stołecznego, a wileński i poznański, mające po 2 uczelnie, były już znacznie mniejsze (choć wypada zauważyć szybki rozwój Uniwersytetu Poznańskiego). W wypadku Lublina mającego zaledwie jedną, niewielką stosunkowo, uczelnię trudno nawet w tym okresie mówić o ośrodku akademickim jako takim (tab. 2).

⁸ J. Szczepański, wyd. cyt., s. 64, 65.

⁹ H. Szarras, *Kształcenie kadr naukowych w szkolnictwie wyższym*, PWN, Warszawa 1975, s. 61–63.

Tabela 2. Polskie ośrodki akademickie i tworzące je uczelnie wraz z liczbą studentów w latach 1918–1939

Ośrodki akademickie	1921/1922	1929/1930	1937/1938
Warszawa			
Uniwersytet Józefa Piłsudskiego	7 518	9 121	8 388
Politechnika Warszawska	4 112	4 009	4 474
Wolna Wszechnica Polska	2 374	599	1 770
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego	761	994	1 276
Państwowy Instytut Dentystyczny (A. Stomatologiczna)	500	449	481
Szkoła Nauk Politycznych	0	926	1 750
Szkoła Wschodnioznawcza	0	0	94
Instytut Pedagogiczny	258	0	0
Wyższa Szkoła Handlowa (Szkoła Główna Handlowa)	710	1 652	1 304
Wyższa Szkoła Dziennikarstwa	0	0	393
Szkoła Sztuk Pięknych	0	354	294
Ogółem	16 233	18 104	20 224
Kraków			
Uniwersytet Jagielloński	4 531	6 661	5 480
Akademia Górnicza	282	541	567
Akademia Sztuk Pięknych	155	156	241
Wyższa Szkoła Handlowa	0	1 115	1 239
Ogółem	4 968	8 473	7 527
Lwów			
Uniwersytet Jana Kazimierza	4 773	6 100	5 064
Politechnika Lwowska	2 305	2 513	2 847
Akademia Weterynaryjna (A. Medycyny Weterynaryjnej)	307	535	460
Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego	0	310	759
Ogółem	7 385	8 978	9 130
Wilno			
Uniwersytet Stefana Batorego	1 729	3 416	3 110
Szkoła Nauk Politycznych	0	0	200
Ogółem	1 729	3 416	3 310
Poznań			
Uniwersytet Poznański	3 273	4 163	4 749
Wyższa Szkoła Handlowa	0	862	829
Ogółem	3 273	5 025	5 578
Lublin			
Uniwersytet Lubelski (Uniwersytet Katolicki)	1 120	584	1 377
Ogółem	1 120	584	1 377
Ogółem studentów w kraju	34 708	44 580	47 146

Źródła: Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej... 1922, 1930; Mały Rocznik Statystyczny 1938.

W okresie międzywojennym wśród uczelni dominowały uniwersytety – uczelnie o największych rozmiarach oraz różnorodności kierunkowej. W strukturze kierunkowej, jeśli rozpatrywać liczbę studentów, dominowali słuchacze prawa, ekonomii

i politologii (ci ostatni stali się liczni w latach 30.), a także studiów humanistycznych i przyrodniczych, kształcących głównie nauczycieli dla szkolnictwa niższych stopni (tab. 3).

Tabela 3. Struktura kierunkowa – udział procentowy poszczególnych kierunków studiów w latach 1928/29 i 1938/39

Rok akademicki	Liczba studentów ogółem	Udział procentowy kierunków					
		techniczny	rolny	prawo, nauki polityczne i handel	humanistyczny, matematyczno-przyrodniczy	medyczny	inne
1928/29	43 607	14,4	5,7	33,0	31,0	10,5	5,4
1938/39	49 534	15,4	6,5	35,4	24,2	11,3	7,2

Źródła: Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej... 1930; Mały Rocznik Statystyczny 1939.

Obcokrajowcy na polskich uczelniach byli bardzo nieliczni (poniżej 1%), jednak duże było zróżnicowanie narodowościowe ich słuchaczy, które można z pewnymi zastrzeżeniami scharakteryzować do początku lat 30. na podstawie publikowanych danych statystycznych o wyznaniu religijnym studentów. W latach 20. katolicy, a więc w ogromnej większości Polacy, stanowili ogółem średnio 70% ogółu studentów uczelni polskich, wyznawcy judaizmu ok. 21–25%, ewangelicy, w tym Polacy i Niemcy, ponad 2%, grekokatolicy, tj. przede wszystkim Ukraińcy, 1–4,4%, prawosławni, tj. Białorusini, Ukraińcy i Rosjanie, 1–1,5%. Odsetek Żydów największy był w ośrodkach lwowskim, krakowskim, warszawskim i wileńskim. Na tamtejszych uniwersytetach, zwłaszcza na kierunkach humanistycznych, prawniczych i medycznych, stanowili oni od 25 do ponad 30%. Z kolei obecność osób wyznania mojżeszowego na Uniwersytecie Poznańskim była znikoma, a na Uniwersytecie Lubelskim nie studiowała żadna z nich. Na uczelniach technicznych Żydzi stanowili średnio od kilku do kilkunastu procent słuchaczy, na prywatnych, przede wszystkim ekonomicznych, w zależności od ośrodka oraz polityki właścicieli, od kilku do ponad 20%. Grekokatolicy, którzy najliczniejsi byli w ośrodku lwowskim, stanowili tam w zależności od uczelni od kilku do kilkunastu procent słuchaczy. Najliczniejsi byli na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Proporcje te nie zmieniły się do wybuchu wojny znacząco, mimo narastania w kraju, także w środowisku akademickim, tendencji nacjonalistycznych i antysemitycznych zmierzających do ograniczenia napływu na uczelnie młodzieży niebędącej narodowości polskiej, zwłaszcza żydowskiej (*casus gett ławkowych*)¹⁰.

W okresie międzywojennym postępował proces feminizacji części kierunków studiów. Najwięcej pań studiowało na kierunkach humanistycznych, gdzie stanowiły na wielu uczelniach nawet 2/3 słuchaczy. Charakterystyczny był wzrost odsetka

¹⁰ Na podstawie: Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej... 1921–1930; Mały Rocznik Statystyczny 1930–1939; A. Zysiak, wyd. cyt., s. 39–40.

kobiet na kierunkach ekonomicznych od 1 do 10% u schyłku lat 30. Podobny w skali proces zaszedł na prawie. Na medycynie panie stanowiły do kilku procent słuchaczy¹¹.

2.4. Kadra naukowo-dydaktyczna

Przyjęta w lipcu 1920 r. ustawa podkreślała absolutną dominację na uczelniach profesorów zwyczajnych, zajmujących dożywotnio stanowiska szefów katedr. Grono profesorów stanowiło jednocześnie radę wydziału, która wybierała ze swojego grona dziekana, a w porozumieniu z innymi radami – rektora – i decydowała o wysunięciu kandydatów do objęcia wakujących katedr. Termin „katedra” miał dwojakie znaczenie. Przede wszystkim oznaczał etat profesorski, ale także kompetencję nauczania akademickiego przysługującą profesorom oraz w pewnym zakresie docentom. Termin ten nie oznaczał jednak w świetle obowiązującego w międzywojniu prawodawstwa jednostki organizacyjnej uczelni. Jednostką był zakład, a w naukach humanistycznych seminarium. Jego kierownikiem był zawsze profesor, z którego katedrą był związany. Ustawa z 1933 r. dopuszczała istnienie zakładów obejmujących kilka katedr (tworzących instytut). Kierownik takiego zakładu był powoływany odrębnie przez władze państwową¹².

Ustawa z lipca 1920 r. odróżniała grono nauczające i pomocnicze siły naukowe. To pierwsze tworzyli nauczyciele akademicy, tj. profesorowie zwyczajni i nadzwyczajni, honorowi (zazwyczaj profesorowie emerytowani) oraz docenci. Pomocnicze siły nauki, wspierające profesurę w prowadzeniu działalności naukowej, dydaktycznej i administracyjnej, stanowili adiunkci, kustosze, konstruktorzy (instruktorzy), prosektorzy obserwatorzy, asystenci starsi i młodsi (demonstratorzy i elewi) i zastępcy asystentów. W szkołach państwowych obie te grupy były powoływane drogą nominacji. Za nauczycieli akademickich uważano osoby, które przyczyniły się do rozwoju nauki, a w szkołach artystycznych sztuki (tab. 4)¹³.

Przed obsadzeniem katedry, to znaczy stanowiska profesorskiego, rada wydziału zwracała się do wszystkich profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych wykładających dany przedmiot we w szkołach akademickich z pytaniem – kto ich zdaniem mógłby się nadawać na dane stanowisko. W celu oceny wyników ankiety rada wydziału wybierała ze swojego grona komisję. Jej wniosek był podstawą dyskusji nad osobami kandydatów, zgłaszanych następnie przez władze szkoły ministrowi w celu przedstawienia do nominacji prezydentowi. Minister miał prawo zgłoszonego mu kandydata nie przedstawiać do nominacji. W takim wypadku rada ponownie badała sprawę i mogła wniosek ponawiać, aż do osiągnięcia porozumienia. Ustawa z 1933 r.

¹¹ Na podstawie: Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej... 1921–1930; Mały Rocznik Statystyczny 1930–1939.

¹² H. Szarras, wyd. cyt., s. 63, 64.

¹³ *Szkoły Wyższe w Rzeczypospolitej Polskiej*, Wydawnictwo Kasy im. J. Mianowskiego, Warszawa 1927, s. 5.

Tabela 4. Pracownicy nauczający w szkolnictwie wyższym w Polsce ogółem 1922–1938

Wyszczególnienie	Ogółem personel nauczający	Nauczyciele akademicy			Pomocnicze siły naukowe			Nauczyciele kontraktowi			
		profesorowie			asystenci			razem	zastępcy profesorów	prowadzący zajęcia zlecone	lektorzy
		razem	zwyczajni	nadzwyczajni	razem	starsi	asystenci				
Rok 1922/23 w tym: szkoły państwowe szkoły prywatne	– – –	782 690 92	677 624 53	105 66 39	1513 1365 148	– – –	– – –	– – –	– – –	– – –	– – –
Rok 1933/34 w tym: szkoły państwowe szkoły prywatne	4031 3406 618	821 667 154	520 421 99	301 246 55	1884 1765 119	1000 960 40	339 308 31	1326 974 352	130 68 62	1049 794 255	147 112 35
Rok 1937/38 w tym: szkoły państwowe szkoły prywatne	4403 3654 749	907 700 207	457 457 –	243 243 –	2107 1939 168	1030 954 76	326 289 37	1389 1015 374	157 47 110	1072 855 217	160 113 47

W 1933 r. tytuł profesora zwyczajnego przysługiwał już wyłącznie profesorom państwowych szkół akademickich, profesorowie uczelni prywatnych używali tytułu profesora bez dalszego dookreślenia.

Źródła: Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej... 1923; Mały Rocznik Statystyczny 1934, 1938.

zmodyfikowała ten zapis w ten sposób, iż kandydaci nie przedstawieni do nominacji przez ministra mogli być ponownie zgłaszani tylko po wykazaniu się nowym dorobkiem naukowym. Jednocześnie jednak minister nie mógł przedstawiać kandydatów do nominacji bez wniosku rady¹⁴.

Profesorowie nadzwyczajni mogli awansować na zwyczajnych, jeżeli specjalna komisja rady wydziału stwierdziła, że ich dorobek się powiększył. Zakres obowiązków profesora ustalony ustawą z 1920 r. obowiązywał do końca istnienia II Rzeczypospolitej, a nawet później do 1952 r. Należały do niego: twórcza praca naukowa, wykładanie i prowadzenie ćwiczeń, kierowanie związanym z katedrą zakładem lub seminarium, egzaminowanie z danego przedmiotu, branie udziału w posiedzeniach uczelnianych ciał kolegialnych oraz piastowanie godności akademickich¹⁵.

Zgodnie z ustawą z 1920 r. dopuszczenie adiunkta, kustosza, prosekatora i starszego asystenta do wykładów mogło nastąpić na podstawie uchwały rady wydziału i na czas określony. Adiunkci oraz starsi asystenci musieli się legitymować dyplomem szkoły akademickiej, a od 1924 r. także niższym stopniem naukowym, tj. stopniem magistra. Starsi asystenci byli angażowani na sześć lat z możliwością przedłużenia tego okresu o dalsze cztery lata po habilitacji, natomiast adiunkci na trzy lata z możliwością przedłużenia, a po upływie dwóch takich okresów mogli być zaangażowani na stałe. Funkcje zastępców asystenta i młodszych asystentów (później asystenci) mogli pełnić także studenci starszych lat z wynagrodzeniem lub bez niego (wolontariusze). Zastępcy asystenta i asystenci byli angażowani na okres od jednego do dwóch lat. Zajmowanie przez nich niższych stanowisk w hierarchii sił pomocniczych nie gwarantowało obejmowania szczebli wyższych. Zatrudnianie i zwalnianie, a także awanse osób zatrudnionych jako siła pomocnicza zależała wyłącznie niemal od profesorów. Uprawnienia rektora, senatu i rad wydziału były wyłącznie nominalne. Profesorowie określali także siłom pomocniczym zakres obowiązków w ramach istniejącego pensum (30 godzin tygodniowo). W szkołach wyższych zatrudniano także nauczycieli kontraktowych, tj. zastępców profesora, prowadzących zleczone wykłady i ćwiczenia, oraz lektorów języków obcych. Zastępcy angażowani byli tylko wówczas, gdy właściwy profesor nie mógł prowadzić wykładów i ćwiczeń. Wyboru kandydata dokonywała rada wydziału, a zatwierdzał senat. Umowę zawierał rektor, a zatwierdzał minister wyznań i oświecenia publicznego¹⁶.

Prywatne szkoły akademickie wzorowały się na hierarchii szkół państwowych. Podobnie jak i w państwowych i prywatnych wyższych szkołach nieakademickich (nienadających stopni naukowych) były tylko stanowiska profesorów (bez dalszego dookreślenia) oraz nauczycieli przedmiotów pomocniczych, lektorów itp.¹⁷

W okresie międzywojennym rola stopni naukowych i formalizacji dorobku naukowego w karierze pracownika naukowego nie była sprawą decydującą. Wpraw-

¹⁴ Tamże, s. 5, 6; H. Szarras, wyd. cyt., s. 64, 65.

¹⁵ H. Szarras, wyd. cyt., s. 65.

¹⁶ Tamże, s. 65–67.

¹⁷ Tamże, s. 67.

dzie kandydaci na stanowisko adiunkta i starszego asystenta musieli mieć stopień magistra, ale już przy powoływaniu na stanowisko profesorskie kwalifikacje oceniano indywidualnie, niemniej jednak należało mieć zarówno wyższy stopień naukowy – doktora, jak i zaawansowaną procedurę habilitacyjną. Stopień doktora mógł być nadany osobie, która, mając tytuł magistra, przedłożyła pracę doktorską świadczącą o zdolności do samodzielnego rozwiązywania zagadnień naukowych i stanowiącą istotne wzbogacenie tych nauk oraz złożyła odpowiednie egzaminy. Celem przewodu habilitacyjnego było uzyskanie przez kandydata prawa wykładania, z czym łączył się tytuł docenta. Habilitacja uprawniała do nauczania tylko w szkole, której się odbyła. W innej szkole musiała być potwierdzona przez tamtejszą radę i tylko w zakresie, którego dotyczyła. Docent mógł być powołany na stanowisko profesorskie, ale habilitacja niczego nie gwarantowała i nie była formalnie niezbędna na to stanowisko. Przewód habilitacyjny toczący się przed radą wydziału obejmował: ocenę kwalifikacji naukowych na podstawie pracy habilitacyjnej, odbycie dyskusji habilitacyjnej na temat, którego habilitacja dotyczyła, oraz wygłoszenie wykładu habilitacyjnego. Rada wydziału mogła zwolnić kandydata z dwóch ostatnich etapów. Zasadniczo do otwarcia przewodu habilitacyjnego był potrzebny doktorat, jednak rada wydziału mogła dopuścić wybitnego badacza bez doktoratu. Habilitacja wymagała zatwierdzenia przez ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Wyróżniający się docent po pięciu latach pełnienia swoich obowiązków mógł być mianowany profesorem tytularnym, lecz z tego tytułu nie mógł on otrzymywać dodatkowego wynagrodzenia oraz być członkiem rady wydziału i nie miał własnej katedry. Tytuł ten ułatwiał jednak dalszy awans, który mógł nastąpić tylko w sytuacji utworzenia nowej katedry bądź wolnego stanowiska na już istniejącej katedrze. Słaba pozycja docenta powodowała, iż pomiędzy profesorem a pomocniczymi siłami nauki istniał bardzo wysoki próg kompetencyjny. Nie sprzyjało to pracom zespołowym i hamowało badania o bardziej złożonym charakterze organizacyjnym. Ponadto przy rosnącej liczbie studentów osłabiała to kontakt profesora z młodzieżą¹⁸.

Liczba profesorów zwyczajnych z początku lat 20. wydaje się zawyżona w porównaniu do stanu z lat 30. Prawdopodobnie zaliczono do nich pewną liczbę profesorów nadzwyczajnych bądź honorowych. Podobnie ma się rzecz z profesorami nadzwyczajnymi. Brak precyzji i nieprzystawalność danych utrudniają porównanie danych z początku lat 20. z tymi z lat 30. Tempo wzrostu liczby akademickich kadr naukowych było bardzo skromne – do 1928/29 r. sięgało 3% rocznie, a w pierwszej połowie lat 30., z powodu kryzysu gospodarczego, spadło nawet do 1%. Ponownie wzrosło dopiero u schyłku istnienia II Rzeczypospolitej. Liczba etatów profesorskich nieznacznie tylko przekraczała liczbę katedr. Jednak i ta liczba etatów nie była wykorzystywana, gdyż łączna liczba zatrudnionych profesorów i sił pomocniczych (czyli personelu etatowego, w odróżnieniu od kontraktowych zastępców profesorów i pozostałych pracowników nauczających) przekraczała liczbę etatów, a ponieważ

¹⁸ Tamże, s. 69.

Tabela 5. Państwowe i prywatne szkoły wyższe w Polsce w roku akademickim 1937/38

Szkoly wyższe*	Siedziba	Studenci		Wydziały	Profes- rowie	Docenci	Pomocnicze siły nauki
		razem	w tym kobiety				
Szkoly państwowe							
1) Uniwersytet Jagielloński	Kraków	5480	1522	7	109	159	230
2) Uniwersytet Stefana Batorego	Wilno	3110	1076	6	82	83	211
3) Uniwersytet Jana Kazimierza	Lwów	5064	1455	6	84	121	240
4) Uniwersytet Józefa Piłsudskiego	Warszawa	8388	3474	9	127	211	300
5) Uniwersytet Poznański	Poznań	4749	1354	7	94	145	208
6) Politechnika Warszawska	Warszawa	4474	350	5	61	114	289
7) Politechnika Lwowska	Lwów	2847	123	5	59	38	207
8) Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego	Warszawa	1276	371	3	24	51	79
9) Akademia Górniczo-Hut- nicza	Kraków	567	7	2	21	17	56
10) Akademia Medycyny Weterynaryjnej	Lwów	460	14	1	13	24	43
11) Akademia Sztuk Pięknych	Kraków	214	65	1	12	11	4
12) Akademia Sztuk Pięknych	Warszawa	393	164	6	11	24	29
13) Akademia Stomatologiczna	Warszawa	481	325	1	3	17	43
Wyższe szkoły prywatne							
1) Uniwersytet Katolicki	Lublin	1377	352	4	29	17	17
2) Wolna Wszechnica Polska	Warszawa	1770	603	6	70	69	75
3) Wolna Wszechnica Polska	Łódź	523	144	4	31	30	18
4) Szkoła Wschodniozawcza	Warszawa	94	40	3	0	18	1
5) Szkoła Nauk Politycznych	Warszawa	1750	530	4	33	3	13
6) Szkoła Nauk Politycznych	Wilno	200	45	1	10	22	5
7) Szkoła Główna Handlowa	Warszawa	1304	491	1	12	55	24
8) Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego	Lwów	759	242	1	7	28	1
9) Wyższa Szkoła Handlowa	Poznań	829	189	1	4	32	1
10) Wyższe Studium Handlowe	Kraków	1239	405	1	7	32	6
11) Wyższa Szkoła Dziennikarska	Warszawa	294	139	1	0	22	0

*Ponadto cechy szkół wyższych miały: wyższe szkoły wojskowe (Wyższa Szkoła Wojenna, Wyższa Szkoła Intendentury, Centrala Wyższych Studiów Wojskowych, Centrum Wychowania Sanitarnego w Warszawie), Centralny Instytut Wychowania Fizycznego im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Państwowe Konserwatorium Muzyczne w Warszawie, Państwowy Instytut Sztuki Teatralnej, Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej w Warszawie oraz 11 innych państwowych placówek pedagogicznych (pedagogia).

Źródła: Mały Rocznik Statystyczny 1938.

profesorów było mniej niż etatów, przyjąć można, że etaty profesorskie były wykorzystywane do zaangażowania większej liczby sił pomocniczych. Liczba etatów nauczycielskich ukształtowana na początku lat 20. wzrosła do 1939 r. tylko nieznacznie z 2039 w 1924/25 do 2460 w 1939/40 (według planów)¹⁹.

W latach 1922–1937 wypromowano na uczelniach polskich łącznie 3298 doktorów, z których w przybliżeniu jeden na ośmiu zostawał profesorem. Średnio każdy profesor promował doktora co 5 – 6 lat. Nadmiar doktorów przekraczał efektywne potrzeby uczelni czterokrotnie. Jak się okazało, ta wykształcona rzesza doktorów miała ułatwić odbudowę i rozbudowę szkolnictwa wyższego po II wojnie światowej. Tymczasem jednak, pozostając poza instytucjami akademickimi, ludzie ci utrzymywali się, pracując jako nauczyciele w szkolnictwie niższym, urzędnicy czy dorywczo. Okazjonalnie podejmowali działalność naukową, jednak droga na uczelnie była dla większości z nich w praktyce zamknięta. Tym bardziej, jeśli objawiali liberalne czy lewicowe poglądy polityczne lub też należeli do mniejszości narodowych²⁰.

W roku 1937/38 na 1 profesora przypadało 54,6 studentów, a na 1 pracownika pomocniczego – 23,5 studentów. Było to powodem dużego odsetka nauczycieli kontraktowych (średnio 33% kadry) poprawiających ogólny stosunek liczby studentów do kadry nauczającej (tab. 5). Dzięki temu w okresie międzywojennym zdążono wydać łącznie ok. 83 tys. dyplomów, co świadczyło o względnie dużej sprawności nauczania, mimo że odsetek studentów odbywających studia bez opóźnień nie sięgał 50%²¹.

Akademicy w okresie II RP wywodzili się w ogromnej większości z elitarnych środowisk społecznych – inteligencji, ziemiaństwa i mieszczaństwa, a ledwie kilka procent z nich z rodzin chłopskich czy robotniczych²².

3. Szkolnictwo polskie po 1945 r.

3.1. Straty z lat II wojny światowej

W okresie 1939–1945 polskie szkolnictwo wyższe poniosło ogromne straty. Na kilka lat została przerwana jego normalna działalność. Pod okupacją niemiecką kształcenie na poziomie wyższym zostało, poza nielicznymi szczątkowymi formami, zakazane, a na terenach włączonych do ZSRR utraciło polski charakter. Nielegalną działalność w zakresie kształcenia podjęły wprawdzie tajne uniwersytety, jednak nie mogła ona przynieść w takich warunkach większych ilościowo rezultatów. Pracownicy szkolnictwa zostali rozproszeni, a prawie 1/3 z nich zginęła w wyniku eksterminacyjnej polityki nazistowskich Niemiec. Pod okupacją hitlerowską zginęło ok. 40% profesorów polskich. Także pod okupacją radziecką wielu z nich straciło zdrowie

¹⁹ Tamże, s. 69–72.

²⁰ Tamże, s. 73, 74; A. Zysiak, wyd. cyt., s. 41.

²¹ H. Szarras, wyd. cyt., s. 72.

²² A. Zysiak, wyd. cyt., s. 40, 41.

lub życie, przede wszystkim w trakcie zsyłek w głąb ZSRR. Podobny dramat spotkał też młodzież akademicką, która nie tylko na czas wojny zmuszona była zawiesić naukę, ale też poniosła wielkie straty osobowe w trakcie jej trwania. Likwidacja polskiej inteligencji, jako przywódczej warstwy narodu, była celem obu okupantów. Spora grupa uczonych znalazła się również na emigracji lub nie mogła po 1945 r. podjąć ponownie z przyczyn politycznych pracy na uczelniach. Całkowitemu zniszczeniu uległa ponad połowa z działających przed wojną pracowni naukowych. Straty biblioteczne wyniosły: w Warszawie 76%, w Poznaniu 68%, w Krakowie 14%. Do tego należy dodać utratę infrastruktury uczelnianej pozostawionej we Lwowie i Wilnie²³.

3.2. Nowe uwarunkowania polityczne

W 1945 r. Polska wraz z innymi krajami Europy Środkowej i Wschodniej znalazła się w całkowitej zależności od ZSRR. Zmuszona była w następnych latach przyjąć wzorce radzieckie w sferze zarówno politycznej, jak i społeczno-ekonomicznej i kulturowej. Po przejściowym okresie kilku pierwszych lat powojennych władzę w Polsce objęli niepodzielnie na kilka kolejnych dziesięcioleci przedstawiciele PPR/PZPR. Dalszy rozwój kraju dokonywał się w warunkach politycznej dyktatury komunistów, funkcjonowania scentralizowanej, upaństwowionej, kolektywnej i kierowanej w sposób nakazowo-rozdzielczy gospodarki. Dotyczyło to także szkolnictwa wyższego. Uczelnie miały wspomagać proces „budownictwa socjalistycznego państwa” w kierunkach wytyczonych przez PPR/PZPR, dostosowując do nich swoje rozmiary, strukturę i sposób funkcjonowania²⁴.

3.3. Organizacja

Komitet Centralny PZPR sprawował swój nadzór nad szkolnictwem poprzez Komisję Nauki Wydziału Nauki i Oświaty oraz odpowiednie instancje w ramach komitetów wojewódzkich. Podstawowymi organami państwa prowadzącymi w ramach ogólnych dyrektyw politykę szkolnictwa wyższego i sprawującymi bezpośrednio

²³ M. Walczak, *Szkolnictwo wyższe i nauka polska w latach wojny i okupacji 1939–1945*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1978, s. 31; P. Hübner, wyd. cyt., s. 51, 52; M. Żurawski, *Straty ludnościowe Polski w latach 1939–1945 ze szczególnym uwzględnieniem ich skutków społecznych i zawodowych oraz wpływu na sytuację gospodarczą kraju*, [w:] Długoborski W., Klimeczak B., Kaszuba E. (red.), *Gospodarcze i społeczne skutki wojny i okupacji oraz drogi ich przezwyciężenia. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Katedrę Historii Gospodarczej Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Karpacz, 4–6 grudnia 1985*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 1989, s. 249; J. Chumiński, K. Popiński, *Historia Wyższej Szkoły Handlowej. Wyższej Szkoły Ekonomicznej i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu (1947–2007)*, [w:] Chumiński J. (red.), *Księga 60-lecia Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 2007, s. 40.

²⁴ J. Tymowski, wyd. cyt., s. 71.

władzę nad poszczególnymi uczelniami były właściwe ministerstwa, przede wszystkim szkolnictwa wyższego, a także zdrowia, kultury i sztuki, oświaty, spraw zagranicznych oraz inne urzędy centralne. Funkcja ministra w ramach centralistycznego modelu państwa była absolutnie dominująca. Minister ustalał projekty perspektywiczne i okresowe, plany rozwoju podległych sobie placówek szkolnictwa wyższego, podstawowe kierunki pracy szkoły, zasady organizacji pracy dydaktyczno-wychowawczej, ramowe programy nauczania i regulaminy studiów, kierunek i zasady polityki kadrowej oraz etaty osobowe szkół, limity przyjęć na studia, zasady organizacji i finansowania badań naukowych w szkołach, współpracy z innymi instytucjami oraz przedsiębiorstwami, zasady regulujące administracyjną i gospodarczą działalność szkół oraz decydował w zasadniczych sprawach związanych z kontaktami uczelni z zagranicą. Kontrolował także działalność szkół i mógł żądać od jej organów złożenia wyjaśnień w każdej sprawie, mógł zawiesić uchylić lub zmienić decyzję każdego organu szkoły, która naruszała według niego prawo lub nawet coś tak niejednoznaczne jak „interes społeczny”. Odpowiednikami ministra w samych szkołach byli rektorzy, mianowani przez resort i sprawujący władzę jednoosobowo. Podobnie jak na szczeblu ministerstwa, tak w szkołach rola ciał kolegialnych – senatów, rad wydziałowych itd. ograniczała się w zasadzie tylko do doradztwa i opinowania²⁵.

3.4. Pierwsze lata funkcjonowania

W pierwszych powojennych latach, pomiędzy 1944/45 a 1949/50, w warunkach kształtującego się dopiero nowego ustroju, dokonana została powojenna odbudowa i rekonstrukcja podstaw polskiego szkolnictwa wyższego. Odbudowa szkolnictwa wyższego po 1945 r. dokonywać się miała w warunkach przesunięcia granic polskich na zachód. Odrodziły się ośrodki, które ukształtowały się już przed 1939 r. i teraz uruchomiły na nowo swoją działalność, tj. warszawski, krakowski oraz poznański i lubelski. Powstało także wiele nowych, a wśród nich powołane na poniemieckich terenach „Ziem Zachodnich i Północnych”, przede wszystkim we Wrocławiu, Gdańsku, Sopocie i Szczecinie. Te ostatnie zastąpiły uczelnie utracone wraz z terytoriami wschodnimi, m.in. Uniwersytet Wileński, Uniwersytet Jana Kazimierza, Akademię Medycyny Weterynaryjnej i Politechnikę Lwowską. Ukształtowały się wówczas nowe ośrodki naukowe: wrocławski, trójmiejski, śląski, szczeciński oraz toruński. Jednocześnie ich działalność miała sprzyjać rozwojowi społeczno-gospodarczemu oraz kulturalnemu nowo pozyskanych obszarów, a także ich integracji z resztą kraju. Tworzone od 1945 r. polskie uczelnie budowały swoją kadrę w znacznej części w oparciu o byłych pracowników naukowo-dydaktycznych uczel-

²⁵ Tamże, s. 71–78; K. Popiński, *Rola edukacji na poziomie wyższym w modernizacji społeczno-ekonomicznej Polski w latach 1945–1989*, [w:] Chumiński J. (red.), *Modernizacja, czy pozorna modernizacja. Społeczno-ekonomiczny bilans PRL 1944–1989*, Wydawnictwo Gajt, Wrocław 2010, s. 233–235.

ni Lwowa i Wilna oraz innych przedwojennych ośrodków polskich. Nauczycieli lwowskich i wileńskich wspomagali bowiem także akademicy z Krakowa czy Warszawy. Dla wielu z nich, zwłaszcza pośród młodszej kadry, stworzyło to zresztą szansę na szybszy awans niż w ośrodkach, z których się wywodzili²⁶.

Współistnienie w tym okresie elementów dotychczasowego prawodawstwa i praktyki życia politycznego i społeczno-ekonomicznego z nowymi, forsowanymi przez władze komunistyczne, w istotny sposób kształtowało warunki funkcjonowania odradzających się uczelni. Czyniło je nieco podobnymi do przedwojennych. Jednocześnie sytuacja ta była dynamiczna i ulegała nieustannej zmianie, w miarę jak postępował proces likwidacji opozycji politycznej oraz podporządkowania sfery społeczno-ekonomicznej i kulturalnej coraz bardziej dominującej partii komunistycznej. Budowany na radzieckich wzorcach nowy model szkolnictwa wyższego miał być zasadniczo inny od przedwojennego. Miało być ono zdemokratyzowane (w rozumieniu komunistycznym), umasowione oraz sprostać nowym, rosnącym potrzebom społeczno-gospodarczym i kulturalnym kraju i sprzyjać jego modernizacji. Kształcić miało nową inteligencję – posłuszną i przydatną nowej władzy²⁷.

Jednym z przejawów przejściowości było funkcjonowanie w pierwszych latach po wojnie uczelni niepaństwowych, głównie ekonomicznych i pedagogicznych. Powołane zostały przez organizacje społeczno-zawodowe, samorządy oraz Kościół katolicki. W tym względzie obowiązywały nadal międzywojenne regulacje prawne odnoszące się do szkolnictwa prywatnego. Już jednak na mocy dekretu z 28 października 1947 r. anulowano przedwojenne ustawodawstwo o szkolnictwie wyższym w tym względzie, wprowadzając nową organizację. W miejsce podziału na szkoły akademickie i prywatne wprowadzono podział na szkoły akademickie i wyższe szkoły zawodowe. Niepaństwowe szkoły wyższe mogły być już formalnie tylko zakładane przez podmioty prawne, posiadające odpowiednie pomieszczenia, wyposażenie oraz kadre i odpowiednie zabezpieczenie finansowe, ponieważ opłaty nie mogły być wyłącznym środkiem utrzymania szkoły. Wszystkie uczelnie musiały odąd funkcjonować w ramach jednolitej sieci szkół wyższych i uzyskać zgodę na

²⁶ L. Turek-Kwiatkowska, *Rozwój szczecińskiego środowiska naukowego*, [w:] Grzech A. (red.), *50 lat rozwoju nauki na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, Polska Akademia Nauk, Wrocław 1995, s. 33–47; W. Wrzesiński, *Uniwersytet Wrocławski w latach 1945–2002*, [w:] Kulak T., Pater M., Wrzesiński W., *Historia Uniwersytetu Wrocławskiego 1702–2002*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, s. s. 226–227, 254–255; Z. Puchalski, E. Włodarczyk, *Na drodze do uniwersytetu*, [w:] Stepiński W., Tarczyński W. (red.), *Uniwersytet Szczeciński na przelomie wieków i czasów 1985–2010*, Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2010, s. 4–38; K. Popiński, *Szkolnictwo wyższe na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1989*, [w:] Głowiński T. (red.), *Kresy Zachodnie. Gospodarcze i społeczne znaczenie polskich kresów*, Wydawnictwo Gajt, Wrocław 2015, s. 311–333; M. Kruszyński, *Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w latach 1944–1989. Zarys dziejów uczelni*, IPN, Lublin 2015, s. 34–37.

²⁷ Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Zespół Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego (dalej MSZW), sygn. 306, *Szkolnictwo wyższe w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, s. 2–6; M. Kruszyński, wyd. cyt., s. 21, 22.

znalezienie się tam za zgodą Rady Ministrów na wniosek Ministerstwa Oświaty za zgodą Rady Głównej (mianowanej przez ministra oświaty). W roku akademickim 1945/46 rozpoczęło działalność 31 uczelni, w tym 8 niepaństwowych. W tych ostatnich zatrudnionych było 5,8% nauczycieli akademickich, z czego 8% profesorów, a studiowało 15,6% studentów. W 1948/49 uwzględniono po raz ostatni w oficjalnych statystykach wyższe szkoły niepaństwowe. Wśród 27 szkół akademickich znajdowało się jeszcze pięć, a wśród 31 wyższych szkół nieakademickich trzy uczelnie niepaństwowe. Studiowało w nich odpowiednio 12,1 oraz 23,9% ogółu studentów. Łącznie w uczelniach niepaństwowych studiowało 14,8% studentów. Od 1949 r. pozostała tylko jedna z nich – Katolicki Uniwersytet Lubelski i to w mocno okrojonej odgórnie postaci. Likwidacja niepaństwowego szkolnictwa wyższego nie dokonała się na mocy konkretnych dokumentów, choć w drodze administracyjnej. Postępowała ona powoli. Jak pisze jeden ze znawców tematu: „Najpierw z dokumentów tych zniknęła nazwa «wyższe szkoły prywatne» na rzecz «szkoły niepaństwowe», następnie upaństwowiono pojedyncze uczelnie lub włączano je do istniejących uczelni państwowych, ale, jak się wydaje – ostatecznym momentem faktycznej likwidacji prywatnych szkół wyższych była ustawa z 30 grudnia 1949 r. o etatach państwowych w szkołach niepaństwowych. Na mocy tej ustawy Minister Oświaty mógł tworzyć i likwidować etaty wszystkich kategorii pracowników uczelni niepaństwowych opłacanych ze Skarbu Państwa”²⁸.

3.5. Podporządkowanie uczelni władzom komunistycznym

Głównym problemem dla władzy komunistycznej była jednak w pierwszych powojennych latach wcale nie kwestia funkcjonowania szkół niepaństwowych, ale względnie jeszcze niezależna, oparta na wzorcach dawnej autonomii uczelni oraz odmiennym światopoglądzie postawa większości świata akademickiego. Hamowała ona podporządkowanie tego środowiska komunistom, których początkowa obecność i wpływy, zwłaszcza wśród profesury, były bardzo skromne. W listopadzie 1947 r. łączną liczbę członków PPR i PPS wśród profesorów i asystentów szacowano na zaledwie 200 osób (z czego i tak większość należała jednak do PPS). Stopniowo udało się to komunistom zmienić. Wśród metod, jakimi się posłużono, było usuwanie z pracy osób uznawanych za najbardziej wrogie nowej władzy, zastraszanie i przekupywanie pozostałych, zwiększenie wpływu Ministerstwa Oświaty na obsadę Rady Głównej Szkolnictwa, nadawanie tytułów naukowych swoim zwolennikom, obsadę stanowisk rektora i senackich (poprzez wprowadzenie przedstawicieli młodszej kadry naukowej), a także administracyjnych. Należy zauważyć, że za radykalnymi zmianami w środowisku akademickim, choć wprowadzanymi w drodze ewo-

²⁸ B. Ratuś, *Wyższe szkolnictwo prywatne II Rzeczypospolitej i próby jego odbudowy po drugiej wojnie światowej*, [w:] Bogusz J., Knap A. (red.), *Wyższe szkolnictwo niepaństwowe w systemie edukacji narodowej*, Wydawnictwo Komitetu Badań Naukowych, Warszawa 1996, s. 56–58; M. Kruszyński, wyd. cyt., s. 26–28.

lucyjnej, opowiadała się również pewna część osób niezwiązanych bezpośrednio z władzami komunistycznymi, ale stojących na gruncie żywionych jeszcze w okresie międzywojennym przekonań lewicowych i liberalnych. W pierwszych latach powojennych podobne postawy objawiały się szczególnie silnie na Uniwersytecie Łódzkim²⁹.

Okolo 1948/49 r. sytuacja w kraju była już właściwie całkowicie opanowana przez władze komunistyczne. Jak wspomniano, elementy nowego sposobu funkcjonowania szkolnictwa wyższego wprowadzano stopniowo już wcześniej, niemniej jednak natężenie zmian od tego momentu przynosiło ze sobą już zupełnie nową sytuację jakościową. Wprowadzane zmiany prawne (dekrety z 28.10.1947 i 26.5.1950 oraz ustawa z 15.12.1951) umożliwiły daleko idącą centralizację. W ramach „przyspieszenia budowy ustroju socjalistycznego” szkolnictwo wyższe weszło w okres przyspieszonego wzrostu ilościowego oraz zmian strukturalnych charakteryzujących się priorytetowym rozwojem kierunków technicznych. Wraz z całym otoczeniem społeczno-ekonomicznym szkolnictwo wyższe weszło w etap funkcjonowania w ramach systemu planowania. Ilościowy skok (zarówno liczby samych uczelni, jak i ich rozmiarów) odpowiadać miał potrzebom realizacji sześcioletniego planu rozwoju gospodarczego, charakteryzującego się m.in. podjęciem próby szybkiej industrializacji kraju na wzór ZSRR. Intensywnie zmieniano strukturę pochodzenia społecznego studentów, faworyzując młodzież robotniczą i chłopską. Często przy tym cierpiała jakość studiów, gdyż rekrutacja obejmowała także osoby nieprzygotowane jeszcze w dostatecznym stopniu do studiów akademickich. Specjalne studia przygotowawcze zaradzały temu tylko w pewnym stopniu. Za pomocą systemu nadawania stopni naukowych, nominacji i awansów modelowano środowisko nauczycieli akademickich zgodnie z oczekiwaniami władz³⁰.

Funkcjonowanie uczelni zostało poddane totalnej kontroli ze strony władz partyjnych, cenzury, zideologizowane i upolitycznione. Na wszystkich uczelniach powstały organizacje zakładowe PZPR, a życie młodzieży akademickiej wytyczać miały monopolistyczne organizacje Związek Akademicki Młodzieży Polskiej/Związek Młodzieży Polskiej³¹.

3.6. Kształcenie

Analiza podstawowych wskaźników ilościowych opisujących polskie szkolnictwo wyższe w latach 1945–1950 pozwala stwierdzić, iż przemiany w nim zachodzące prowadziły do skokowego w stosunku do okresu sprzed wybuchu wojny wzrostu

²⁹ AAN, Zespół Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej KC PZPR), sygn. 295/XVII – 57, *Sprawozdanie z krajowej narady delegatów profesorskich kół partyjnych PPR i PPS w dniu 26.11.1947 r.*; M. Kruszyński, wyd. cyt., s. 34, 63, 68–89, 95; A. Zysiak, wyd. cyt., s. 57–60, 70–76.

³⁰ AAN, Zespół MSzW, sygn. 306, s. 14; A. Zysiak, wyd. cyt., s. 77–79, 179–183.

³¹ AAN, Zespół KC PZPR 237/XVI, sygn. 33; P. Hübner, wyd. cyt., s. 470, 471, 610–618.

liczby szkół wyższych, studentów i nauczycieli akademickich. Liczba uczelni ukształtowała się do początku lat 50. na poziomie ponad 80. Po 1950 r. wahania w tym względzie były już stosunkowo niewielkie. Liczebność szeregów młodzieży akademickiej i kadry naukowo-dydaktycznej miała natomiast w kolejnych dziesięcioleciach PRL nadal wzrastać (tab. 6)³².

Tabela 6. Liczba uczelni, studentów i nauczycieli akademickich polskich szkół wyższych 1945–1989

Rok akademicki	Liczba uczelni	Liczba studentów	Liczba nauczycieli akademickich
1945/1946	46	55998	5464
1946/1947	54	86461	6928
1947/1948	56	94785	8871
1948/1949	59	103494	b.d.
1949/1950	67	115532	b.d.
1950/1951	83	125096	14139

Źródła: Rocznik Statystyczny, GUS, Warszawa, 1947–1949, 1952.

Rozpatrując specjalizację szkół wyższych po 1945 r., zauważamy przede wszystkim awans uczelni technicznych – politechnik i wyższych szkół inżynierskich, a po wydzieleniu z uniwersytetów medycyny – akademii medycznych oraz uczelni artystycznych³³. Wbrew pozorom zestawienie to nie jest przypadkowe, biorąc pod uwagę, iż wśród tych ostatnich część – tj. głównie wyższe szkoły plastyczne – po 1949 r. zgodnie z intencją władz przekształcona została *de facto* w szkoły wzornictwa przemysłowego³⁴. Rozwój studiów technicznych miał zapewnić i do jakiegoś stopnia nominalnie zapewniał kadry dla industrializującego się w przyspieszonym tempie, na modłę radziecką kraju³⁵. Dalej w kolejności rosła wraz upływem lat liczba wyższych szkół rolniczych i ekonomicznych. Umasowienie upaństwowionych bez wyjątku szkół ekonomicznych dokonało się u schyłku lat 40. W założeniu władz opartym na wzorcach radzieckich to nie ekonomiści, ale kadra techniczna miała kierować

³² A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 252.

³³ AAN, Zespół MSZW, sygn. 306, s. 4; T. Kulak, M. Pater, W. Wrześniński, *Historia Uniwersytetu Wrocławskiego 1702 – 2002*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, s. 235; T. Suleja (red.), *Szalaty z dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego 1945–1947*, Studia i Materiały z Dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego, t. VI, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005, s. VIII; W. Kozuszek (red.), *Historia Wydziałów Lekarskiego i Farmaceutycznego Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Akademii Medycznej we Wrocławiu w latach 1702–2002*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, s. 212, 346–348.

³⁴ Por.: K. Popiński (wybór i opracowanie), *Kiedy artysta był twórcą historii. Wybór źródeł do historii Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu 1946–1989*, Zeszyty Naukowo-Artystyczne ASP we Wrocławiu 2006/2007, nr 5, s. 48–57, 59, 60.

³⁵ W. Rutkowski, *Przemiany w kwalifikacyjno-zawodowej strukturze zatrudnienia w Polsce*, PWN, Warszawa 1974, s. 85.

gospodarką narodową. Jedną z konsekwencji był rozwój kierunków *stricte* technicznych i studiów inżynierskich w ramach samych wyższych szkół ekonomicznych (tab. 7)³⁶.

Znaczenie uniwersytetów, które w tradycyjnym modelu szkolnictwa wyższego, istniejącego także w Polsce przed 1939 r., stanowiły kościec systemu, w nowych powojennych realiach, zwłaszcza w dobie realnego socjalizmu, wyraźnie zmalało. Ich liczba ukształtowana już w pierwszym powojennym roku przetrwała w zasadzie do schyłku lat 60. Po amputacji kierunków technicznych, medycznych, rolniczych i ekonomicznych ich funkcja została decyzją władz partyjno-państwowych mocno zredukowana. Stały się głównie oderwanymi od gospodarki wyższymi szkołami humanistycznymi, zakładami kształcącymi nauczycieli dla niższych szczebli szkolnictwa. Z faworyzowanymi szkołami technicznymi rywalizować mogły co najwyżej liczbą studentów, choć na pewno nie nakładami finansowymi.

Tabela 7. Wyższe szkoły w Polsce 1945–1951 według specjalności

Rok	Ogółem	Uniwersytety	Tech- niczne	Rolnicze	Ekono- miczne	Pedago- giczne	Medyczne	AWF	Artystyczne
1945/1946	46	8	9	3	8	0	2	0	16
1946/1947	54	8	9	3	12	4	2	1	15
1947/1948	56	8	10	3	12	3	2	1	17
1948/1949	60	8	10	3	11	3	4	1	20
1949/1950	67	8	13	3	11	6	4	1	21
1950/1951	83	9	20	2	11	7	11	4	19

Źródła: Rocznik Statystyczny 1947–1949, 1956.

Dodatkowe światło na zmiany w strukturze szkolnictwa wyższego w Polsce po 1945 r. rzuca analiza odsetka studentów poszczególnych grup kierunków studiów. Najbardziej zauważalny jest wzrost udziału studentów kierunków technicznych od ok. 20% do ponad 30% ogółu oraz degradacja kierunków ekonomicznych, których słuchacze w pierwszych latach powojennych stanowili ok. 20% ogółu, a od lat 50. już ledwie 10%. Spadł również odsetek m.in. studentów prawa i medycyny. Taki stan rzeczy utrzyma się niemal do końca istnienia PRL (tab. 8).

Władze starały się prowadzić planową i długofalową politykę gospodarki kadrami. Biorąc pod uwagę szacowane zapotrzebowania różnych sektorów gospodar-

³⁶ W. Morawski, *Szkolnictwo ekonomiczne w Polsce. Tradycje i współczesność*, [w:] Morawski W. (red.), *Tradycje szkolnictwa ekonomicznego w Polsce po 1945 r.*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2007, s. 7, 8; J. Kociszewski, R. Krzemień, *Rozwój kształcenia i środowiska ekonomicznego we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku po 1945 r.*, [w:] Morawski W. (red.), *Tradycje szkolnictwa ekonomicznego w Polsce po 1945 r.*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2007, s. 98; J. Chumiński, K. Popiński, wyd. cyt., s. 166–171, 191, 192; A. Zysiak, wyd. cyt., s. 81.

Tabela 8. Udział procentowy poszczególnych grup kierunków studiów w polskich szkołach wyższych 1946–1950

Grupa kierunku studiów	1946/47	1950/1951
Techniczna	19,9	27,8
Rolnicza	7,8	7,3
Ekonomiczna	22,9	13
Prawno-administracyjna	9,5	7,4
Humanistyczna	13,1	12,2
Matematyczno-przyrodnicza	8,6	9,7
Medyczna	14,5	19,5
Wychowania fizycznego	0,6	b.d.
Artystyczna	2,5	3,1

Źródło: Rocznik Statystyczny 1947, 1951; *Historia Polski w liczbach*, s. 529.

ki, starano się poprzez narzucane limity przyjęć na studia odpowiednio modelować kształcenie w szkołach wyższych. Wskutek złożoności problemów związanych z wielością trudnych do właściwej interpretacji danych makroekonomicznych, terytorialnego zróżnicowania potrzeb itp. działania te były tylko częściowo skuteczne.

Od początku rekonstrukcji polskiego szkolnictwa wyższego w 1945 r. znacznej rozbudowie rozmiarów szkolnictwa wyższego towarzyszyło również jego rozprzestrzenienie na terenie kraju, poza dotychczasowe ośrodki akademickie. Nowe uczelnie powstały w Toruniu, Lublinie, Białymstoku, Poznaniu, Wrocławiu, Gdańsku, na Górnym Śląsku (tab. 9)³⁷.

System stypendialny opierał się początkowo zasadniczo na regulacjach prawnych z okresu przedwojennego. W pierwszych latach powojennych łączna ilość stypendiów była bardzo skromna – obejmowała zaledwie kilka procent populacji studenckiej. Dopiero w miarę postępów w odbudowie i stabilizacji sytuacji społeczno-ekonomicznej kraju postępował również wzrost wielkości wsparcia materialnego dla młodzieży akademickiej. U schyłku lat 40. odsetek stypendystów był już większy niż przed wojną i stanowił ponad ¼ ogółu studentów. Oprócz stypendiów Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego pojawiły się też fundacje innych resortów i centralnych instytucji państwowych, organizacji społecznych, zawodowych, spółdzielczych oraz związków komunalnych czy zakładów pracy. Wobec kierunku przemian w kraju znikły natomiast stypendia prywatne. W latach 1949/50 w funkcjonowaniu systemu stypendialnego nastąpiły istotne zmiany. Polegały one na jego

³⁷ AAN, Zespół MSzW, sygn. 306, s. 4, 5; Archiwum MEN, zespół Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Departament Planowania i Finansowania, sygn. 179/7, *Ocena aktualnego stanu szkolnictwa wyższego w Polsce*, Warszawa, marzec 1972, s. 6, 7, 20; J. Kluczyński, *Szkolnictwo wyższe w czterdziestoleciu Polski Ludowej*, PWN, Warszawa–Kraków 1986, s. 56.

Tabela 9. Szkoły wyższe i studenci według miejscowości

Miejscowości	1945/46	1950/51
Ogółem	46 (55 998)	83 (125 096)
Warszawa	11 (11 022)	16 (27 525)
Kraków	8 (13 914)	12 (22 239)
Łódź	7 (9 699)	10 (14 435)
Poznań	5 (7 961)	9 (13 523)
Wrocław	2 (2 853)	9 (15 305)
Białystok	0	2 (285)
Toruń	1 (1 380)	1 (3 213)
Trójmiasto*	4 (2 679)	7 (8 165)
Cieszyn	1 (167)	0
Częstochowa	1 (145)	2 (1 051)
Górny Śląsk**	3 (2 898)	7 (7 668)
Kielce	0	1 (95)
Lublin	3 (3 280)	3 (6 581)
Olsztyn	0	1 (1 145)
Szczecin	0	3 (3 866)

*Gdańsk, Sopot, Gdynia; **Katowice, Gliwice, Zabrze.

Źródło: Rocznik Statystyczny Szkolnictwa 1944/45 (–1956/57), GUS, Warszawa.

scentralizowaniu tylko w ramach tych resortów, którym podlegały szkoły wyższe. Jednocześnie odebrano możliwości fundowania stypendiów innym resortom oraz podległym im urzędom i przedsiębiorstwom, instytucjom państwowymi i administracji terytorialnej. Uprawnione ministerstwa przedstawiały odtąd coroczny plan stypendialny zatwierdzany przez Radę Ministrów, która ustalała liczbę i wysokość stypendiów oraz zasady ich przyznawania. Późniejsze zmiany w tym systemie nie miały już tak fundamentalnego znaczenia. Po scentralizowaniu i dofinansowaniu funduszu stypendialnego odsetek osób otrzymujących wsparcie finansowe znacznie się powiększył. W 1950/51 stypendiści stanowili już ponad połowę ogółu młodzieży akademickiej³⁸.

Wśród populacji studenckiej po 1945 r. wzrósł jeszcze, w stosunku do okresu przedwojennego, udział kobiet, które szybko zaczęły stanowić prawie połowę ogółu, a na wielu kierunkach – humanistycznych, ekonomicznych – nawet ponad 60%.

³⁸ AAN, Zespół MSzW, sygn. 393, sprawy stypendialne, *Państwowa opieka nad studentami 1949–1950 na odcinku stypendialnym*, Warszawa 1950; *Rozwój państwowego systemu stypendialnego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Polska w liczbach 1944–1961*, GUS, Warszawa 1962, s. 100; *Polska 1918–1978*, GUS, Warszawa 1978, s. 72; K. Popiński, *Wsparcie socjalne studentów szkół wyższych w Polsce w latach 1945–1989, ze szczególnym uwzględnieniem ośrodka wrocławskiego*, [w:] Grata P. (red.), *Od kwestii robotniczej do nowoczesnej kwestii socjalnej. Studia z polskiej polityki społecznej XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2015, s. 126–147.

Generalnie dzięki powstaniu wielu nowych oraz rozbudowie istniejących uczelni, organizacji nauczania w wielu mniejszych miejscowościach, rozwojowi studiów dla pracujących oraz bezpłatnego nauczania, wspartego rozbudowanym systemem pomocy socjalnej, znacząco, w stosunku do okresu przedwojennego, zwiększyła się dostępność studiów³⁹.

3.7. Kadra naukowo-dydaktyczna

Równoległe do powojennego wzrostu liczby szkół i studentów zwiększała się również, choć nierównomiernie, liczebność kadry naukowo-dydaktycznej oraz pracowników zaplecza. W latach 40. struktura i nomenklatura kadry naukowo-badawczej były jeszcze podobne jak przed wojną. W statystykach, odmiennie niż po 1950 r., występują następujące kategorie: profesorowie, ich zastępcy oraz tzw. pomocniczy personel naukowy i inni. Ogólna liczba pracowników naukowo-dydaktycznych w latach 1945–1950 niemal się potroiła. W roku 1950/51 w polskim szkolnictwie wyższym zatrudnionych było 14 139 nauczycieli akademickich ogółem, z czego profesorów było 1211, docentów 90, adiunktów 1305, asystentów 9345, wykładowców 1215, a pozostałych 973. Rozbudowa struktur powojennego szkolnictwa możliwa była dzięki zwiększonemu zatrudnieniu oraz przyspieszonemu awansowi osób, które swoje wykształcenie oraz pierwsze stopnie naukowe uzyskały jeszcze przed wojną. Faworyzowano przy tym coraz częściej osoby akceptujące nowy ustrój polityczny. Proces ten dokonywał się niejednokrotnie bez uwzględnienia odpowiednich kwalifikacji nominantów. Pod panowaniem nowej ustawy o szkolnictwie wyższym z 1951 r. pracownicy uczelni dzielili się na profesorów (zwykłych i nadzwyczajnych), docentów, adiunktów, asystentów i wykładowców (w obu wypadkach starszych i młodszych) oraz pozostałych (m.in. bibliotekarzy, instruktorów, inżynierijno-technicznych). Najbardziej charakterystycznym zjawiskiem w zakresie zmian struktury kadry naukowo-dydaktycznej stał się rozwój kategorii docentów oraz adiunktów. Ci pierwsi uzupełniali niezbyt liczny stan profesorski, choć i tak stosunek liczby tzw. samodzielnych pracowników naukowych do liczby młodszych pracowników pogorszył się szybko w stosunku do okresu przedwojennego czterokrotnie (1950/51 – 1 : 10). Jeszcze gorzej rzecz się miała, gdy chodzi o liczbę studentów przypadających na każdego z profesorów i docentów (1950/51 – 1 : 96). Wszystko to pogarszało w oczywisty sposób warunki do przeprowadzania efektywnego procesu kształcenia zarówno kadr, jak i studentów⁴⁰.

³⁹ C. Kupisiewicz, *Szkolnictwo wyższe w Polsce Ludowej – jego rozwój i miejsce na tle tendencji światowych*, [w:] Buttler A., Kluczyński J., Teichler U. (red.), *Szkolnictwo wyższe i praca zawodowa w Republice Federalnej Niemiec i w Polsce Ludowej*, cz. 1, PWN, Warszawa–Łódź 1984, s. 36, 37.

⁴⁰ J. Kluczyński, wyd. cyt., s. 13–16, 50–53.

4. Zakończenie

Szkolnictwo wyższe w okresie istnienia II Rzeczypospolitej charakteryzowało kilka podstawowych czynników. Należały do nich na pewno autonomia uniwersytecka, pozostawiająca najważniejsze decyzje (stanowiska kierownicze, awanse naukowe, kierunki i rozliczenia działalności naukowej i dydaktycznej) w rękach środowiska akademickiego. Mimo pojawienia się w latach 30. tendencji do ograniczenia tych wolności ze strony władz polityczno-administracyjnych dokonane wówczas zmiany, w odniesieniu do powojennej rewolucji, można uznać ledwie za kosmetyczne. Uczelnie pozostały zasadniczo apolityczne, choć i one w drugiej połowie lat 30., wraz z radykalizacją krajowych ugrupowań i ruchów politycznych oraz zaostrezeniem ich rywalizacji, z coraz większym trudem starały się zachować swoją tradycyjną postawę. W związku z charakterem struktury narodowo-religijnej II Rzeczypospolitej na jej uczelniach obok dominujących osób narodowości polskiej, obecni byli także przedstawiciele mniejszości żydowskiej, a także ukraińskiej, białoruskiej i niemieckiej. Nauka w uczelniach, zarówno w państwowych, jak i w prywatnych była płatna, a system wsparcia socjalnego skromny. W biednym i mocno zróżnicowanym pod względem dochodów społeczeństwie polskim okresu międzywojennego na studia stać było głównie zamożniejsze warstwy społeczne. Ten stan rzeczy wraz z niedostatkiem budżetu państwa wpływał na dość ograniczony rozwój rozmiarów szkolnictwa wyższego oraz jego komercyjne sprofilowanie. Państwo wpływało na jego funkcjonowanie w sposób ograniczony. System szkolnictwa wyższego zdominowany był przez państwowe uniwersytety – uczelnie największe i posiadające najbogatszą paletę kierunkową. Podstawą kadry naukowo-dydaktycznej byli stosunkowo nieliczni profesorowie, których liczba związana była zasadniczo z liczbą katedr. Możliwość awansu naukowego, a zwłaszcza uzyskania etatu na uczelni była bardzo ograniczona.

Dokonanemu po 1945 r. upaństwowieniu i umasowieniu kształcenia na poziomie wyższym towarzyszyła taka przebudowa struktury pochodzenia społecznego studentów i pracowników naukowo-dydaktycznych, w której preferencję uzyskali przedstawiciele środowisk robotniczo-chłopskich. Szerokie otwarcie przed tą młodzieżą uczelni, wsparcie jej studiów rozbudowaną pomocą socjalną, a później umożliwienie podjęcia satysfakcjonującej pracy w uprzemysławiającej się gospodarce miało stworzyć przed nią możliwość niedostępnego wcześniej awansu społecznego i zapewnić jej lojalność wobec ludowego państwa. Z szeregów powojennej młodzieży akademickiej znikli za to, w związku z konsekwencjami II wojny światowej dla Polski, przedstawiciele innych narodowości. Scentralizowanie szkolnictwa wyższego, poddanie kierunków jego rozwoju odgórnemu, dyrektywnemu planowaniu, znaczące powiększenie jego rozmiarów, nastawienie na kierunki techniczne oraz powiązanie nauki z gospodarką narodową miały sprostać potrzebom industrializującego się w przyśpieszonym tempie państwa. Rozbudowa szkolnictwa wyższego dokonywała się bez właściwego zabezpieczenia finansowego i kadrowego. Ilość przeważała

generalnie nad jakością, fetyszyzacja zmian strukturalnych nad rzeczywistością poprawą efektywności działania. Z kolei silne zideologizowanie, poddanie kontroli czynników partyjnych oraz rozbudowanie funkcji wychowawczych w duchu komunistycznych doktryn miało przede wszystkim na celu stworzenie postępowej inteligencji, akceptującej i wspierającej poczynania władz. Oczywiście cele te były ze sobą powiązane i stanowiły razem jedną całość.

Pomimo zmian, jakie się dokonały w systemie szkolnictwa wyższego oraz jego otoczeniu do początku lat 50., wiele elementów odziedziczonych po okresie przedwojennym przetrwało jednak także w późniejszym okresie. Jeszcze u schyłku lat 60. aktywna była kadra profesorska ukształtowana przed 1939 r. Jej pozycja, pomimo procesu deprecjonowania przez władze i odsuwania od wpływu na nową rzeczywistość, nadal pozostawała znacząca. Można przyjąć, iż próbą jej ostatecznej eliminacji była tzw. reforma instytutowa ze schyłku lat 60., choć był to tylko jeden z jej celów, raczej uboczny. Przy okazji przekształcania dotychczasowych struktur uczelnianych w twory zdolne do efektywnej współpracy z gospodarką, wychodzących naprzeciw nowo zdefiniowanym potrzebom społecznym i kulturalnym starano się doprowadzić do likwidacji katedr, co musiało podważyć w efekcie pozycję kierującą nimi „starej profesury”. Zamierzenia te, podobnie jak próby ograniczania autonomii uczelnianej, spotkały się ze sprzeciwem środowiska akademickiego i nie zostały wprowadzone w życie na trwałe. Podobnie jak idea autonomii akademickiej. Niezwykle istotne relikty przedwojennego świata akademickiego okazały się więc ostatecznie odporne na trwające kilkadziesiąt lat próby ich likwidacji przez władze komunistyczne. Dotrwały do przemian ustrojowych na przełomie lat 80. i 90., stając się jednym z fundamentów współczesnego szkolnictwa wyższego w Polsce.

Literatura

- Barycz H., *Alma Mater Jagiellonica. Studia i szkice z przeszłości Uniwersytetu Krakowskiego*, Kraków 1958.
- Chumiński J. (red.), *Modernizacja, czy pozorna modernizacja. Społeczno-ekonomiczny bilans PRL 1944–1989*, Wrocław 2010.
- Chumiński J., Popiński K., *Historia Wyższej Szkoły Handlowej, Wyższej Szkoły Ekonomicznej i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu (1947–2007)*, [w:] Chumiński J. (red.), *Księga 60-lecia Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 2007.
- Chumiński J., Popiński K. (red.), *Gospodarcze i społeczne skutki zaborów Polski*, Wrocław 2008.
- Historia Polski w liczbach*, t. I: *Państwo i społeczeństwo*, GUS, Warszawa 2003.
- Hübner P., *Polityka naukowa w Polsce w latach 1944–1953. Geneza systemu*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1992.
- Jaczewski B., *Nauka*, [w:] Tomicki J. (red.), *Polska Odrodzona 1918–1939. Państwo – społeczeństwo – kultura*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1988.
- Karbowiak A., *Dzieje edukacyjne Polaków na obczyźnie*, Księgarnia Gubrynowicza i Syna, Lwów 1910.

- Karbowiak A., *Młodzież polska akademicka za granicą 1795–1910*, Zjednoczenie Towarzystwa Młodzieży Polskiej Za Granicą, Kraków 1910.
- Kieniewicz S. (red.), *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1807–1915*, PWN, Warszawa 1981.
- Kluczyński J., *Szkolnictwo wyższe w czterdziestoleciu Polski Ludowej*, PWN, Warszawa–Kraków 1986.
- Kociszewski J., Krzemiń R., *Rozwój kształcenia i środowiska ekonomicznego we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku po 1945 r.*, [w:] Morawski W. (red.), *Tradycje szkolnictwa ekonomicznego w Polsce po 1945 r.*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2007.
- Kosman M., *Uniwersytet Wileński 1579–1979*, Ossolineum, Wrocław 1981.
- Kozuschek W. (red.), *Historia Wydziałów Lekarskiego i Farmaceutycznego Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Akademii Medycznej we Wrocławiu w latach 1702–2002*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002.
- Kruszyński M., *Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w latach 1944–1989. Zarys dziejów uczelni*, IPN, Lublin 2015.
- Kulak T., Pater M., Wrzeński W., *Historia Uniwersytetu Wrocławskiego 1702–2002*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002.
- Kupisiewicz C., *Szkolnictwo wyższe w Polsce Ludowej – jego rozwój i miejsce na tle tendencji światowych*, [w:] Buttler A., Kluczyński J., Teichler U. (red.), *Szkolnictwo wyższe i praca zawodowa w Republice Federalnej Niemiec i w Polsce Ludowej*, cz. 1, PWN, Warszawa–Łódź 1984.
- Mały Rocznik Statystyczny, GUS Warszawa 1933, 1934, 1937, 1938, 1939.
- Molik W., *Polskie peregrynacje akademickie do Niemiec 1871–1914*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 1989.
- Morawski W., *Szkolnictwo ekonomiczne w Polsce. Tradycje i współczesność*, [w:] Morawski W. (red.), *Tradycje szkolnictwa ekonomicznego w Polsce po 1945 r.*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2007.
- Paczkowski A., *Pół wieku dziejów Polski*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Politechnika Lwowska 1844–1945*, Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1993.
- Polska 1918–1978*, GUS, Warszawa 1978.
- Popiński K., *Rola edukacji na poziomie wyższym w modernizacji społeczno-ekonomicznej Polski w latach 1945–1989*, [w:] Chumiński J. (red.), *Modernizacja, czy pozorna modernizacja. Społeczno-ekonomiczny bilans PRL 1944–1989*, Wydawnictwo Gajt, Wrocław 2010, s. 233–235.
- Popiński K., *Szkolnictwo wyższe na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1989*, [w:] Głowiński T. (red.), *Kresy Zachodnie. Gospodarcze i społeczne znaczenie polskich kresów*, Wydawnictwo Gajt, Wrocław 2015.
- Popiński K., *Wsparcie socjalne studentów szkół wyższych w Polsce w latach 1945–1989, ze szczególnym uwzględnieniem ośrodka wrocławskiego*, [w:] Grata P. (red.), *Od kwestii robotniczej do nowoczesnej kwestii socjalnej. Studia z polskiej polityki społecznej XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2015, s. 126–147.
- Popiński K., *Wybrane aspekty kształcenia na poziomie wyższym na ziemiach polskich w okresie zaborów*, [w:] Chumiński J., Popiński K. (red.), *Gospodarcze i społeczne skutki zaborów Polski*, Wydawnictwo Gajt, Wrocław 2008.
- Popiński K. (wybór i opracowanie), *Kiedy artysta był twórcywem historii. Wybór źródeł do historii Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu 1946–1989*, Zeszyty Naukowo-Artystyczne ASP we Wrocławiu 2006/2007, nr 5.
- Puchalski Z., Włodarczyk E., *Na drodze do uniwersytetu*, [w:] Stępiński W., Tarczyński W. (red.), *Uniwersytet Szczeciński na przełomie wieków i czasów 1985–2010*, Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2010.
- Ratuś B., *Wyższe szkolnictwo prywatne II Rzeczypospolitej i próby jego odbudowy po drugiej wojnie światowej*, [w:] Bogusz J., Knap A. (red.), *Wyższe szkolnictwo niepaństwowe w systemie edukacji narodowej*, Wydawnictwo Komitetu Badań Naukowych, Warszawa 1996.

- Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej, GUS, Warszawa 1920, 1922, 1923, 1927, 1930.
- Rocznik Statystyczny Szkolnictwa, GUS Warszawa, 1944/45 (–1956/57).
- Rocznik Statystyczny, GUS, Warszawa, 1947–1949, 1951, 1956, 1989.
- Rozwój państwowego systemu stypendialnego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Polska w liczbach 1944–1961*, GUS, Warszawa 1962.
- Rutkowski W., *Przemiany w kwalifikacyjno-zawodowej strukturze zatrudnienia w Polsce*, PWN, Warszawa 1974.
- Suleja T. (red.), *Szpalty z dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego 1945–1947*, Studia i Materiały z Dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego, t. VI, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005.
- Szarras H., *Kształcenie kadr naukowych w szkolnictwie wyższym*, PWN, Warszawa 1975.
- Szczepański J., *Problemy i perspektywy szkolnictwa wyższego w Polsce*, PWN, Warszawa 1969.
- Szkoły wyższe Rzeczypospolitej Polskiej*, Wydawnictwo Kasy im. J. Mianowskiego, Warszawa 1927, 1930.
- Turek-Kwiatkowska L., *Rozwój szczecińskiego środowiska naukowego*, [w:] Grzech A. (red.), *50 lat rozwoju nauki na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, Polska Akademia Nauk, Wrocław 1995, s. 33–47.
- Tymowski J., *Organizacja szkolnictwa wyższego w Polsce*, PWN, Warszawa 1975.
- Walczak M., *Szkolnictwo wyższe i nauka polska w latach wojny i okupacji 1939–1945*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1978.
- Winiarz A., *Szkolnictwo Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (1807–1831)*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Lublin 2002.
- Wrzeński W., *Uniwersytet Wrocławski w latach 1945–2002*, [w:] Kulak T., Pater M., Wrzeński W., *Historia Uniwersytetu Wrocławskiego 1702–2002*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002.
- Zysiac A., *Punkty za pochodzenie. Powojenna modernizacja i uniwersytet w robotniczym mieście*, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2016.
- Żurawski M., *Straty ludnościowe Polski w latach 1939–1945 ze szczególnym uwzględnieniem ich skutków społecznych i zawodowych oraz wpływu na sytuację gospodarczą kraju*, [w:] Długoborski W., Klimczak B., Kaszuba E. (red.), *Gospodarze i społeczne skutki wojny i okupacji oraz drogi ich przewartościowania. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Katedrę Historii Gospodarczej Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Karpacz, 4–6 grudnia 1985*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 1989.

Archiwalia

Archiwum Akt Nowych

- Zespół Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, sygn. 306, *Szkolnictwo wyższe w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, 1955; sygn. 393, sprawy stypendialne, *Państwowa opieka nad studentami 1949–1950 na odcinku stypendialnym*, Warszawa 1950.
- Zespół Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (sygn. 237/XVI – 33, *Uchwała Biura Organizacyjnego KC PZPR w sprawie struktury organizacji partyjnych na wyższych uczelniach*, lipiec 1952; sygn. 295/XVII – 57, *Sprawozdanie z krajowej narady delegatów profesorskich kół partyjnych PPR i PPS w dniu 26.11.1947 r.*).

Archiwum MEN

- Zespół Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Departament Planowania i Finansowania, sygn. 179/7, *Ocena aktualnego stanu szkolnictwa wyższego w Polsce*, Warszawa, marzec 1972.